

Ta ofensywa lotnicza ang.-ameryk. stwarza możliwości takiego zaabsorbowania niem. obrony p. lotn. powietrz. i naziemnej, że jeśli dojdzie do jego zrealizowania, następstwa staną się nader daleko sięgające. Zniszczenie armii niem. będzie wówczas niezmiernie ułatwione i umożliwione mniejszym kosztem. Możliwości te są osiągalne nawet jeszcze w roku 1944 z następstwami, których rozciągłości nie sposób nawet obecnie jeszcze przewidzieć. Nie można jednak mówić już o końcu wojny powietrz. Musimy być przygotowani na to, że nieprzyjaciół zastosuje nowy sposób walki. Jednym z nich jest nowy typ bomby powietrz., skonstruowanej przez połączenie zasad, na których opiera się koncepcja lotu rakiety, oraz lotu szybowcowego. Są one stosowane przeciwko naszej żegludze. Bardzo być może, że nieprzyjaciół zastosuje również i inne metody. Czuć je obserwujemy i badamy. Jak dotąd nasza potrafiłamy z innowacjami militarnymi przeciwnika śmiać sobie rąbki. W ciągu 4-ech miesięcy, które upłynęły z dn. 18 b.m., ani jeden sojusz. statek handl. nie został zatopiony na Płn. Atlantyku wskutek akcji npl. W ciągu pierwszych 14-tych dni września wogóle ani jeden statek handl. sojusz. nie został gdziekolwiek zatopiony przez npl. Łódź podwodną. Jest to fakt bez precedensu natyliko w wojnie obecnej, ale również w ciągu całej ub. wojny światowej. Niemcy szykują do ataku nową brygadę łodzi podwod. Nie ulega wątpliwości, że będą one wyposażone jaknajlepiej najlepszymi urządzeniami i doprowadzone do stanu maksymalnej sprawności. W rzeczywistości już teraz jeden z naszych konwojów na Atlantyku jest atakowany przez niem. łodzie podwodne. - Jeśli jednak niem. łodzie będą atakowały nasze konwoje, to również i my będziemy mieli sposobność atakowania ich łodzi. W rzeczywistości, mimo zredukowania liczebności łodzi podwodnych, operujących przeciw flocie sojusz. niema prawie dnia, by nieprzyjaciół jednej łodzi